

Kryptowaluty jako narzędzie terrorystów

30 sierpnia 2020

Amerykański Departament Sprawiedliwości ogłosił, że w trakcie drobniawo zaplanowanej operacji doprowadził do przejęcia setek kont z kryptowalutami należących do Hamasu, Al-Kaidy i ISIS, które z dostępnych tam środków finansowały swoją działalność.

Imponująca operacja zakończyła się konfiskatą przez służby federalne ponad miliona dolarów, trzystu kont z kryptowalutami, czterech stron internetowych i czterech kont na Facebooku prowadzącym kampanie mające finansować działalność terrorystyczną.

Prokurator generalny USA, William Barr, podkreślił zastosowanie innowacyjnych środków i współpracę wielu jednostek rządowych zaangażowanych w przedsięwzięcie. Podziękował przede wszystkim śledczym z urzędu skarbowego, Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego i Federalnego Biura Śledczego, a także prokuratorom stanowym z Dystryktu Kolumbii i Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego.

Hamas

Pierwsza z operacji rządowych była wymierzona w zbrojne skrzydło Hamasu, Brygady Al-Kassam. Na początku 2019 r. ugrupowanie to wezwało w mediach społecznościowych do wpłacania darowizn w formie bitcoinów. Kampania przeniosła się następnie na należące do organizacji strony internetowe alqassam.net, alqassam.ps oraz qassam.ps.

Na wymienionych portalach Hamas nie tylko chwalił się tym, że darowizny zostaną przeznaczone na brutalną działalność, ale podkreślał również, że pieniądze te będą niewykrywalne.

Działacze Hamasu umieścili na stronie nagranie z instrukcją wyjaśniającą, w jaki sposób dokonać anonimowej wpłaty wykorzystując w tym celu między innymi unikalne adresy bitcoin wygenerowane dla każdego z darczyńców.

Pomimo tego służbom USA udało się prześledzić i ostatecznie przejąć sto pięćdziesiąt kont wykorzystywanych przez Hamas do prania brudnych pieniędzy. W przypadku darczyńców mieszkających na stałe w USA wydano również nakaz rewizji.

W trakcie śledztwa rządowi udało się również w dyskretny sposób przejąć infrastrukturę sieciową stron Hamasu, dzięki czemu rządowi informatycy stali się operatorami strony alqassam.net. Darowizny wpłacane za pośrednictwem tego portalu trafiały bezpośrednio na konta rządowe USA.

Al-Kaida

Działalność cyberterrorystyczna Al-Kaidy i powiązanych z nią ugrupowań terrorystycznych była prowadzona przede wszystkim w Syrii i miała na celu finansowanie zakupu broni. Pranie brudnych pieniędzy z wykorzystaniem bitcoinów odbywało się przez takie portale jak Telegram, oraz inne media społecznościowe. W wielu przypadkach oszukiwano darczyńców, że środki zostaną przeznaczone na działalność charytatywną.

Al-Kaida stworzyła skomplikowane mechanizmy dla ukrycia prawdziwego przeznaczenia zbiórki, jednak służby zdołały rozpracować ich metodologię. Dzięki wysiłkom agentów Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego, Departament Sprawiedliwości przejął sto pięćdziesiąt pięć wirtualnych kont powiązanych z kampaniami Al-Kaidy.

ISIS

Działalność ISIS była natomiast powiązana z kampaniami odwołującymi się do pandemii koronawirusa. System wyłudzenia pieniędzy został opracowany przez tajnego agenta ISIS, Murata Cakara, który był odpowiedzialny m.in. za nadzorowanie

operacji hakerskich organizacji.

W tym przypadku strategia polegała na sprzedawaniu podrabianego sprzętu ochronnego za pośrednictwem strony FaceMaskCenter.com. Autorzy strony twierdzili, że mają na sprzedaż certyfikowane maski N95, które oferowano niemal w nieograniczonej ilości, pomimo że rząd wskazywał na ich braki. Strona poza maskami oferowała klientom z całego świata również inny sprzęt ochronny. Jednym z jej klientów był mieszkaniec USA, który próbował kupić maski N95 oraz inny sprzęt dla szpitali, domów opieki dla osób starszych i dla oddziałów straży pożarnej.

Departament Sprawiedliwości zajął stronę internetową wraz z czterema powiązanymi z nią kontami na Facebooku, zapobiegając tym samym nie tylko finansowaniu działalności terrorystycznej, ale także defraudacji środków instytucji medycznych.

Turcja

Podczas gdy rząd USA walczył z islamistycznymi terrorystami, Turcja zaproponowała obywatelstwo agentom Hamasu, którzy przebywają obecnie w Stambule. Wypuszczono ich z więzienia i deportowano z Izraela w 2011 r. w ramach wymiany za izraelskiego żołnierza, Gilada Shalita.

Dziennikarze „The Telegraph” poinformowali, że widzieli dokumenty potwierdzające przyznanie tureckiego obywatelstwa przynajmniej jednemu z dwunastu wysokich rangą członków Hamasu. Obywatelstwo mieli dostać również członkowie rodzin agentów.

Według dziennika „The Jerusalem Post”, agenci Hamasu, którym przyznano obywatelstwo, nie są walczącymi żołnierzami, lecz najstarszymi stażem agentami organizacji działającymi poza Strefą Gazy, a ich działalność polega na zbieraniu funduszy i prowadzeniu innych agentów, którzy do dziś są odpowiedzialni za przeprowadzanie ataków terrorystycznych.

Posiadacze tureckich paszportów mogą podróżować bez wizy do Japonii, Korei Południowej, Singapuru i wielu innych krajów. Turcja pracuje obecnie nad porozumieniem z Unią Europejską, które umożliwiłoby jej obywatelom przyjazd do Europy bez wiz.

Turcja była dotychczas jednym z najhojniejszych sponsorów Hamasu. Na terytorium tego kraju przebywa obecnie lider tej organizacji, Ismail Hanija. Był on przywódcą Strefy Gazy w latach 2014-2017, a po ustąpieniu z urzędu został politycznym przywódcą Hamasu.

Autorstwo: Meira Svirskey

Tłumaczenie i opracowanie: Bohun

Źródło oryginalne: ClarionProject.org

Źródło polskie: Euroislam.pl